

Dewastacja Pilska zgodna z prawem?

13 grudnia dostaliśmy pismo z Wojewódzkiego Inspektoratu Nadzoru Budowlanego (delegatura w Bielsku-Białej) informujące, że w związku z decyzją NSA w sprawie Pilska (Pracownia wygrała przed 1,5 rokiem w NSA sprawę o nielegalność wyciągów na kopułę Pilska) Inspektorat wydał nową decyzję zezwalającą warunkowo na użytkowanie wyciągów nr 8 i 9 do końca roku 2005.

W uzasadnieniu mówi się o społecznej potrzebie tych wyciągów itp. Mowa jest też, że po roku 2005 oba wyciągi będą musiały już być definitywnie rozebrane. Słowem, Gliwicka Agencja Turystyczna ma czas 5 lat na budowę nowej, „legalnej” kolejki linowej na Pilsko. 16 grudnia „Pracownia” gościła ekipę telewizyjną „Arki Noego” - pojechaliśmy na Pilsko. Pocięte w listopadzie ub.r. przez nieznaną sprawców liny wyciągów zostały już wymienione na nowe (stare leżały w lesie), w wielu miejscach zdjęto darni, by ułożyć ją na zdewastowanych obszarach. Na zboczu Czernego Gronia, poniżej Hali Miziowej, przy trasie nr 1-powstał prywatny ośrodek rozrywkowy, w którym można wypożyczać skutery śnieżne i motorowe czterokołowce do jeżdżenia po lesie. Właściciel zdjął kilkadziesiąt metrów kwadratowych darni ze zbocza, by wyłożyć nią dach garażów. Znaczna część zbocza została przekopana spychaczem. Ośrodek zdobi wóz drabiniasty z posadzonymi w środku tujami.

Omn.